

memuarystyki można odnaleźć w innych tekstach — raportach, listach czy notatkach służbowych (parapamiętnikarski charakter *avisów* opisywany przez T. Chynczewską-Hennel czy rozważania Marcina Bauera o przenikaniu się listu i pamiętnika).

Podsumowując, praca *Z dziejów staropolskiego pamiętnikarstwa. Przekroje i zbliżenia* stanowi ważne osiągnięcie badawcze, ponieważ wskazuje na fakt, że memuary powinny być rozpatrywane w jak najszerszej perspektywie. Badania nad pamiętnikami muszą mieć charakter interdyscyplinarny, a jak największa liczba przedstawicieli różnorodnych nauk tylko wzbogaca naszą znajomość i zrozumienie staropolskich tekstów.

Lukasz Wróbel (Toruń)



Krystyna Szelałowska, *My Norwegowie. Tożsamość narodowa norweskich elit w czasach nowożytnych*, Wydawnictwo Avalon, Kraków 2011, ss. 400

Skandynawia pozostawała przez wiele lat na uboczu zainteresowań historyków polskich. Poznanie historii tego regionu nie jest łatwe, a skuteczną przeszkodę stanowi wciąż bariera językowa. Choć w ostatnim czasie pojawiło się kilka publikacji poświęconych dziejom państw skandynawskich, to wydaje się, że Norwegia w dalszym ciągu znajduje się poza obszarem badawczym polskich historyków. Tym bardziej cieszy każde nowe opracowanie podejmujące dzieje tego państwa. W 2011 roku nakładem krakowskiego wydawnictwa Avalon ukazała się książka Krystyny Szelałowskiej zatytułowana *My Norwegowie. Tożsamość narodowa norweskich elit w czasach nowożytnych*. Autorka należy do wąskiego wciąż grona historyków polskich zajmujących się historią państw skandynawskich, a obszarem jej zainteresowań badawczych są dzieje nowożytnej Norwegii i Danii.

Praca Krystyny Szelałowskiej podejmuje temat badawczy, który nie był dotąd poruszany w polskiej historiografii. Jak słusznie zauważa sama autorka, dzieje nowożytnej Norwegii pozostają praktycznie nieznane polskiemu czytelnikowi, dlatego postawiła sobie za cel scharakteryzowanie przemian jakie zaszły w tożsamości narodowej Norwęgów w okresie nowożytnym oraz ustalenie źródeł, które te przemiany inspirowały. Cezurę początkową pracy wyznacza rok 1536, czyli likwidacja unii personalnej

między Danią a Norwegią i podporządkowanie Norwegii Danii, zaś datę końcową stanowi przełom lat 80. i 90. XVIII wieku. Choć autorka najwięcej uwagi poświęciła XVIII stuleciu, to zadaniem niniejszej pracy jest pokazanie wcześniejszych etapów rozwoju świadomości narodowej przypadających na XVI i XVII wiek, z których to XVIII-wieczna tożsamość wyrastała.

Praca Krystyny Szelągowskiej ma charakter interdyscyplinarny, autorka sięga bowiem do wyników badań socjologów, historyków kultury i literatury oraz etnografów. Imponująco prezentują się literatura i źródła wykorzystane w niniejszej pracy, w przeważającej mierze norweskojęzyczne. Wśród najważniejszych źródeł należy wymienić trzy tomy *Akstykker til de norske stendermøders historie 1548–1661*¹ oraz dwunastotomowy *Norske Rigs-registranter*². Są to zbiory dokumentów związane ze zjazdami stanowymi, supliki do tronu oraz odnoszące się do Norwegii dokumenty urzędowe powstałe w kancelarii królewskiej w Kopenhadze. Niepoślednie miejsce zajmują również pamiętniki, listy oraz prace naukowe z XVIII wieku, sporządzone m.in. przez historyka duńskiego Erika Pontoppidana oraz norweskiego komediopisarza i eseistę Ludviga Holberga.

Podczas lektury wstępu nasuwa się pewna uwaga, autorka podała bowiem, że w 1814 roku Norwegia uzyskała niepodległość (s. 9). Ta informacja wymaga sprecyzowania. Norwegia formalnie odzyskała niepodległość w 1905 r. Natomiast 17 maja 1814 roku Norwegowie, nie godząc się z postanowieniami pokoju kilońskiego przekazującymi ich kraj Szwecji, uchwalili konstytucję, której artykuł 1. głosił, że Norwegia jest wolnym i niezależnym państwem. Dążenia niepodległościowe Norwegii nie zyskały jednak aprobaty mocarstw, które ostatecznie nakłoniły Norwęgę do zawieszenia broni i przystąpienia do rokowań ze Szwecją, co miało miejsce jeszcze w sierpniu tego samego roku. Rok 1814 miał ogromne znaczenie w historii Norwegii a dzień uchwalenia konstytucji obchodzony jest jako święto narodowe. W związku z tym nasuwa się kolejna uwaga. Bardziej uzasadnione wydaje się rozszerzenie ram chronologicznych pracy właśnie do 1814 roku, kiedy to kształtowana przez wieki tożsamość narodowa Norwegów ujawniła się po raz pierwszy z taką siłą, a społeczeństwo norweskie rozpoczęło walkę o niepodległość uwieńczoną sukcesem w 1905 roku. Przełom lat 80. i 90. XVIII wieku nie stanowi żadnego znaczącego momentu w kształtowaniu się norweskiej świadomości narodowej, a wyjaśnienia autorki dotyczące wyznaczenia tego momentu jako cezury końcowej pracy wydają się mało przekonujące.

Kierując się kryterium chronologicznym, autorka podzieliła pracę na dwie części, pierwszą, obejmującą XVI i XVII wiek, oraz drugą, poświęconą przemianom

¹ *Akstykker til de norske stendermøders historie 1548–1661*, wyd. O. A. Johnsen, t. 1, Oslo 1984, t. 2, Oslo 1969, t. 3, Oslo 1984.

² *Norske Rigs-registranter. Tildels i Uddrag*, t. 1–12, Oslo 1861–1891.

XVIII-wiecznym. W rozdziale pierwszym przedstawiła dzieje Norwegii w pierwszej połowie XVI wieku, wyjaśniając, jak w 1536 roku po blisko 40 latach kryzysu Norwegia utraciła swoją suwerenność i została podporządkowana Danii. Charakterystyce społeczeństwa norweskiego został poświęcony rozdział drugi. Autorka dowodzi w nim, że w nowożytnej Norwegii występowały mniejsze różnice społeczne niż w innych krajach, co potwierdzał fakt istnienia „chłopskiej szlachty”, czyli chłopskich elit szlacheckiego pochodzenia. Następnie omawia politykę duńską wobec Norwegów w XVI i XVII wieku, stawiając pytanie, do jakiego stopnia działania władz duńskich wpłynęły na tożsamość narodową Norwegów. Autorka dowodzi, że polityka duńska w znacznym stopniu utrzymywała odrębność Norwegii. Służyło temu zachowanie nazwy państwa, herbu, odwoływanie się do norweskich praw. Władze duńskie nigdy nie miały też wątpliwości, że Norwegowie to odrębny naród o historycznych korzeniach i ukształtowanej tożsamości, potwierdzała to pewna nieufność wobec nich oraz obawa przed wybuchem buntu. W kolejnych dwóch rozdziałach autorka omawia werbalne i niewerbalne przejawy norweskiej tożsamości. Poczucie przynależności do norweskiej wspólnoty tj. do ludzi, dziejów, prawa oraz przestrzeni geograficznej, można odnaleźć w XVI- i XVII-wiecznym piśmiennictwie norweskim. Tematem zainteresowania ówczesnych autorów była historia Norwegii, opisy geograficzno-przyrodnicze, charakter ludu. Sięgano też do średniowiecznych kronik i sag norweskich, dokonywano ich przekładów i adaptacji. Wśród ważniejszych składników niewerbalnej tożsamości autorka wymienia kult świętego Olafa, sposób wznoszenia budowli – uformowany jeszcze w czasach przedhistorycznych – oraz przywiązanie do tradycyjnej ornamentyki.

Część drugą książki otwiera rozdział poświęcony polityce duńskiej wobec Norwegii po 1660 roku. W tym okresie, wskutek wymierania w Norwegii dawnych średniowiecznych elit, zaczęły się formować nowe, duńsko-norweskie. Większość członków nowej elity pochodziła z mieszanych duńsko-norweskich rodzin, sporo zaś z osiadłych w Norwegii rodzin duńskich. Zdaniem autorki to dzięki norweskim żonom i matkom nowe pokolenie identyfikowało się w większym stopniu z Norwedią niż z Danią i zaczęło bronić interesów Norwegii w walce z kopenhaskim centrum. Następnie została omówiona twórczość Ludwiga Holberga i Erika Pontoppidana oraz jej znaczenie dla obudzenia norweskiej świadomości. Jednocześnie autorka podkreśla, że obaj łączyli przynależność do norweskiego narodu z silną więzią z duńską monarchią, kulturą i językiem. Wszelkie myśli o rozdzieleniu królestw były im obce. Bardzo ciekawa jest kolejna część pracy, w której Autorka opisuje w jaki sposób Norwegowie wyrażali poczucie przynależności do norweskiej wspólnoty. W XVIII wieku dało się odczuć wzrost produkcji piśmienniczej, w której norweska identyfikacja wyrażana była wprost. Norwegowie podkreślali więc odrębność i odmiennność swojego kraju od innych państw, szczególnie zaś kładli nacisk na różnice geograficzne, klimatyczne

i ekonomiczne. W wielu tekstach bezpośrednio wyrażana była teza, że naród norweski to przede wszystkim chłopci. Takie ujęcie narodu norweskiego dominowało przede wszystkim w poezji tego okresu. W XVIII wieku Norwegowie coraz wyraźniej uświadamiali sobie, że duńskie władze słabo orientowały się w norweskich warunkach. Co więcej, podejmowane w Kopenhadze decyzje dopasowane były do realiów duńskich, wobec czego nie tylko trudno było je zrealizować w Norwegii, ale wręcz mogły jej zaszkodzić. Następstwem takiej sytuacji stały się liczne skargi Norwegów na dyskryminację ze strony władz duńskich. Duńczyków oskarżano o traktowanie Norwegii jako niewyczerpanego źródła zasobów. Elity intelektualne, duchowni i urzędnicy formułowali skargi na brak w kraju odpowiednich instytucji, przede wszystkim własnego uniwersytetu. Podkreślano też dyskryminację Norwegii pod względem ekonomicznym, brak pieniędzy i hamowanie rozwoju handlu i żeglugi. Działanie Norwegów sprowadzało się do pisania próśb, projektów, zakładania stowarzyszeń o różnym charakterze. W ostatnim rozdziale autorka omawia trzy grupy komponentów, które jej zdaniem składają się na tożsamość XVIII-wiecznych elit norweskich. Były to: środowisko geograficzne, charakter narodowy oraz dzieje ojczyste i więź z przeszłością. Autorka podkreśla, że znaczenie ojczystego krajobrazu dla Norwegów było tak wielkie, że wydawał się on wręcz obiektem kultu. Warunki naturalne służyły w pierwszym rzędzie do wykazania odrębności Norwegii, następnie do konstruowania metafor opisujących ten kraj. Popularne były więc określenia „między górami”, „wśród skał”, „górzysta ojczyzna”. Z kolei wśród cech narodu norweskiego wymienianych najczęściej przez XVIII-wiecznych poetów norweskich znalazły się miłość do ojczyzny, wierność wobec tronu oraz waleczność. W literaturze historycznej tworzono wyidealizowany obraz dziejów ojczyzny i przodków, odwoływano się do czasów średniowiecza, podkreślając potęgę Norwegii, która uzależniła od siebie większość Jutlandii i stała się jednym z najrozleglejszych państw w Europie.

Praca Krystyny Szelałagowskiej stanowi bez wątpienia ważną pozycję w badaniach dziejów nowożytnej Norwegii, w szczególności zaś przemian społecznych i kulturowych, a poczynione uwagi w żaden sposób nie podważają wartości poznawczej książki. Dzięki żmudnej pracy, wymagającej dogłębnej analizy źródeł i literatury w języku duńskim i norweskim otrzymaliśmy książkę, która pozwala zrozumieć niezwykle skomplikowany proces kształtowania się tożsamości narodowej w czasach, kiedy Norwegowie pozbawieni byli własnej państwowości. Autorka formułuje ciekawe wnioski, dowodzi między innymi, że pomimo poczucia dyskryminacji i niesprawiedliwości hasło niepodległości Norwegii pojawiło się w programie norweskich elit dopiero w przededniu 1814 roku.

Magda Gawinecka-Woźniak (Toruń)